Gazeta Krakowska.

Wychodzi codziennie oprócz niedziel świąt uroczystych w Drukarni Stanisława Gieszkowskiego

№ 276.

Kwartalnie kosztuje złotych szesnaście miesięcznie złotych sześć.

CZWARTEK 2 Grudnia 1847 roku.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzien	godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychametr	Wiatr		Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rozne uwagi.
	6"	27 4''' 42	+ 3, 6	2, 50	Pn. Zachodni	słaby	Pogoda	
30	2	5, 81	+ 4, 8	2 79	Zachodni	,,	Pochmurno	
	10	6, 02	+ 1, 4	2 30	,,	,,	,,	

Wiadomości krajowe.

— *Wiedeń 24 Listopada.* —

Onegdaj przyjmował xiążę Metternich licznych gości a mianowicie całe ciało dyplomatyczne z powodu swoich imienin w gronie familijném uroczyście obchodzonych. Przy tej sposobności rozeszła się pogłoska, że hr. W. Esterhazy zaślubi córkę xięcia Metternich xiężniczkę Melanią.

— *Preszburg 24 Listopada.* —

Od kilku dni zajmuje się sejm węgierski ułożeniem adressu, jako odpowiedź na mowę od tronu, którą J. C. K. Mość w języku ojczystym tegorocznie zagaił posiedzenia sejmowe. Adres ten ma się różnic od poprzednich o tyle, że nie same słowa dziękczynne zawierać ma, jak to dotąd bywało, ale zarazem przedstawić stan kraju i jego nieodzowne potrzeby, ktorym jedynie skutecznemi reformami w dotychczasowej administracyi zaradzić można; tym sposobem usunie się największa przeszkodę na drodze postępu w duchu czasu.

Wiadomości zagraniczne.

— *Od granic Szwajcarskich.* —

Kanton Lucern d. 24 Listop. rano przybyli dwaj posłowie z Lucerny do jenerała dywizyi Zieglera z propozycyą kapitulacyi. Ziegler odesłał ich do naczelnego wodza Dufour który nie przyjął kapitulacyi, żądając bezwarunkowego poddania, które też o godz. 10 z rana nastąpiło. O godz. 2 z południa wojska związkowe wkroczyły do Lucerny i zajęły ją. W skutek tego inne wojska kantonów odszczepionych wróciły do swoich prowincyi. Rząd Lucerny przed zajęciem jeszcze opuścił miasto. Poddanie miasta poprzedziło bardzo krwawe spotkanie, w którém z obu stron wielu poległo a więcéj jeszcze jest rannych. Ziemia drzała przez kilka godzin od okropnego huku dział, przyczem wiele zabudowań spłonęło przypadkowo lub przez umyślne podpalanie dla tego, że znich do wojska związkowego strzelano.

Z głównéj kwatery przesłał naczelny wódz d. 23 Lisiop. następują depesze do prezesa rządu związkowego: „Panie Prezesie! Po uporczywéj walce udało się wojskom związkowym zająć główną pozycyą nieprzyjaciela t. j. fortyfikacye i most pod Gislikon. Dywyzya N. 4 i artylerya rezerwowa odznaczyły się w tém spotkaniu. Baterya solurska trzymała się dobrze pomimo niekorzystnego stanowiska jakie zająć musiała aby most pod Gislikon ostrzelać. Dwa działa nieprzyjacielskie nasza artylerya zdemontowała. Około godziny 4 most zdobyliśmy i wojska nasze rozłożyły się na górze Rottenberg od strony Lucerny, gdzie przenocowały przy ogniach rozniecconych. Od komendantów innych dywizyi niemam jeszcze rapportów. Doniesiono mi tylko ustnie że dywizya N. 5 najdalej się posunęła ku Lucernie po zdobyciu pochyłości góry Rottenberg. Jeżeli się rzeczy tak mają to plan został tak rozwinięty i wykonany, jak było przewidziane. Stosunkowo jest rannych wielu a zabitych mało. Liczby dokładnie nie mogę jeszcze podać. Szkoda domów spalonych jużto od haubic już też przez zemstę. Mówią że tego nieszczęścia sprawcami mają być Lucernianie. Proszę przyjąć wyraz i t. d. Wódz naczelny G. H. Dufour.

Pod Willisau zaszła także zacięta potyczka, wiele domów z których do wojska związkowego strzelano, poszło z dymem.

— *Kanton Zug.* —

D. 22 Listop. w południe wojska związkowe zajęły miasto Zug, cztery zaś zyrichskie bataliony rezerwowe rozłożyły się tymczasem w kantonie. Wojsko odszczepionego kantonu Szwyc dniem pierwej opuściły Zug, tak że

przy wkroczeniu wojsko związkowe żadnego nie doznało oporu.

— Kanton Freiburg. —

Naczelny wódz następny wydał rozkaz do armii: „Naczelny wódz powziąwszy wiadomość, że w Freiburgu zaszły gorszące nieporządki, rozkazuje, 1), aby komendant wójska w kantonie rozłożonego kazał natychmiast aresztować osoby największy udział w rzeczonych nieporządkach mające; 2) aby dwóch audytorów udało się natychmiast do Freiburga dla zajęcia się niebawnie wstępném śledztwem celem stawienia winnych przed sąd wojenny; 3) aby bataliony, które w swoich szeregach tego rodzaju winnych mają, do domu odprawiono, gdzie do rozstrzygnienia processu pozostaną. Wódz naczelny ma nadzieję że na przyszłość podobne nieporządki nie będą związkowych plamić sztandarów.

Dnia 18 listopada główna kwatera w Aarau.

Na wczorajszém posiedzeniu sejmu związkowego miano uchwalić przyjęcie nowych reprezentantów z Kantonu Frejburgskiego, którzy jak się spodziewać należy z największą szczerością i otwartością przyjęci będą.

W obwodzie Murten, którego mieszkańcy są wyznania protestanckiego i do 15,000 dusz liczą, miano postanowić na zgromadzeniu kościelném oderwanie się od katolików Freiburgskich i połączenie z kantonem Bern. Wątpić jednak trzeba, aby rząd związkowy w obecnych okolicznościach zezwolić zechciał na coś podobnego, jeżeli szczerze pragnie stronnictwa zwaśnione pogodzić i trwały pokój utrzymać.

— Paryż 24 Listopada. —

Według ostatnich wiadomości flota pod dowództwem xięcia Joinville była d. 16 Listop. w porcie Spezia, z kąd na statku parowym xiążę częste robił wycieczki w różne strony brzegów włoskich, nie zaś do Neapolu jak to mylnie doniesiono. Dla wzmocnienia floty uzbrojono w Tulonie dwa jeszcze okręta liniowe które się w żywność na 4 miesiące zaopatrzyły i niebawnie wypłyną na srodziemne morze.

Fregata *Labrador* przybyła tu z Algieru i przywiozła tylko opisy o świetnem przybyciu xiężny Aumale która d. 11 Listop. do portu Algierskiego zawinęła.

Dowiadujemy się teraz że dyplomatyczna nota, którą Francya z innemi wielkiemi mocarstwami w sprawie szwajcarskiéj ułożyła, jeszcze d. 4 Listop. na ręce posła francuzkiego rządowi związkowemu, przesłaną została, wraz z instrukcyą, aby wspólnie z innymi posłami o ile to być może, bezzwłocznie do przedłożenia warónków pacyfikacyjnych przystąpił; co jak już donieśliśmy odmówieniem posłowi temu passportu do Lucerny udaremnioném zostało.

— Londyn 23 Listopada. —

Raporta z Irlandyi donoszą ciągle o morderstwach okropnych. Dzienniki mówią, że spełniono morderstwo na młodéj żonie Johna Ryans, intendenta sir M. Barington, która zasłoniła własném ciałem męża i padła od wystrzału morderców. Dotąd podobne wypadki nosiły przynajmniéj na sobie charakter jakiś polityczny; dziś zaś nie słychać wcale o uorganizowaniu tajnych towarzystw, lub o sprzysiężeniach. Jest krwawa wojna pomiędzy indywiduami szczegółowemi. Właściciela roli mordują, bo ma własność, służących jego, bo mu służą. A jednak, pomimo tego stanu rzeczy, gabinet lęka się przedsięwziąć środków przymusowych. Mówią wprawdzie, że zaraz na początku posiedzeń przedstawionym będzie nadersurowy bil przymusowy przeciw Irlandyi. Kara surowa rozciągniętą będzie na wszystkich posiadających broń palną bez pozwolenia. Oficerowie dowodzący wojskiem w okręgach, w których panują zamieszki, będą mieli władzę sędziów pokoju, w celu ułatwienia działań przeciw gromadom kraj przebiegającym. Nic jednak z pewnością nie wiadomo.

— Madryt 17 Listopada. —

Przez zgromadzenie umiarkowanych deputowanych ustanowiona kommissya śledcza względnie finansowych operacyi pana Salamanki jest po większéj części tego zdania, aby go oddać pod sąd za nadużycia skarbowe.

Pan Mon miał dziś mowę wstępną jako prezes izby deputowanych, która na dzisiejszém posiedzeniu ustanowiła kilka kommissyi między innemi do ułożenia adresu jako odpowiedź na mowę od tronu.

Minister finansów wniósł w izbie deputowanych o upoważnienie do tymczasowego poboru podatków, a minister spraw wewnętrznych złożył projekt do prawa o utrzymaniu porządku publicznego.

Królowa Krystyna w téj chwili ułożyła już gabinet zupełnie w swym duchu, oraz w interesie stronnictwa francuzkiego, na którego czele stoi. Mówimy wyraźnie królowa Krystyna, bo ta tylko myśli i rządzi, a królowa jéj córka podpisuje to jedynie, co jéj przedstawią. I tak królowa Krystyna mianowała ministrem handlu i wychowania publicznego pana Bravo Murillo, który za gabinetu Sotto-Mayor był ministrem sprawiedliwości i w ten sposób uzupełniła gabinet jeszcze jedną osobą nienawidzoną przez królowę panującą. Gdyby ex-rejentce spodobało się Hiszpanię znowu opuścić, zyskalibyśmy najlepszy dowód, że to ona ale nie królowa panująca rządzi. Natychmiast musieliby ustąpić dzisiejsi ministrowie, oraz wszystkie osoby należące do stronnictwa, które sam pan Guizot francuzkiem nazwał, a które nie ma innego poparcia w kraju jak wolę obcéj xiężniczki, do rządów wcale nie powołanéj.

Jenerał Narvaez także musi słuchać woli królowéj Krystyny. Rozkazała mu ona młodszemu jenerałowi Concha wrócić dawny u-

rząd, starszemu dać godność jakiéj sam zażąda, w przeciwnym zaś razie zagroziła mu dymisyą. Zaprawdę, królowa Krystyna mogła śmiało zagrozić jenerałowi Narvaez, że jéj córka z ochotą podpiszę mu dymisyę. Dla tego jenerał Narvaez usłuchał i dziś *Gacetta* ogłasiła mianowanie jenerała Concha byłego jenerał-kapitana Katalonii posłem w Paryżu. W ten sposób jenerał ów, tak nienawidzony przez jenerała Narvaez, został przynajmniej oddalonym z Hiszpanii.

Stronnictwo panujące przyjęło za system mianować reprezentantami królowéj hiszpańskiéj za granicą ludzi, których się tutaj pozbyć pragną. Z tego to powodu ofiarowano xięciu Vittoryi poselstwo w Londynie; dla tego to jenerał Ros de Olano otrzymał poselstwo w Lizbonie a jenerał Concha w Paryżu. Nie uwazają na to, czy podobne postępowanie jedna za granicą szacunek dla reprezentantów Hiszpanii, a tém samém dla samego kraju. Dziś np dotychczasowy właściciel dziennika *Español*, pan Borega, został mianowany posłem w Szwajcaryi, albowiem za tę cenę tylko przystał na cofnięcie opozycyi zaciętéj, jaką stawiał gabinetowi moderatystowskiemu. Dotychczasowy minister rezydent w Szwajcaryi wysłanym zostaje w tym samym stopniu do Mexyku, a jakiś pan Vera został mianowany ministrem rezydentem w Atenach.

— *Rzym* 16 *Listopada*. —

Uznawszy ważność zaprowadzenia związku celnego zaprowadzić się mającego między Państwem Kościelném, W. Xięstwem Toskańskiém i Królestwem Sardyńskiém, rząd xięstwa Modeny ma zamiar przyłączyć się do niego; wiadomość o tém wielce uradowała mieszkańców pomienionych krajów.

Mons. Amici, lubo obrany vice-prezesem w radzie stanu, pozostanie jednak i nadal sekretarzem rady ministrów.

W Ankonie krawcy wszczęli niespokojność domagając się podwyższenia płacy.

Angielscy poddani tu osiedli zaprotestowali przeciw należeniu do gwardyi narodowéj, zostali jednak od konsula angielskiego z niczém odprawieni a od ludu rzymskiego wyśmiani.

Niestety pogoda trwa ciągle, deszczu nie ma, tymczasem wszystko usycha. Bydło niszczeje, a owce po większéj części już wyginęły. Włosi narzekają na pogodę, która ich gubi, a my na słotę, która nas trapi wielorakim sposobem.

— *Florencya* 18 *Listopada*. —

Według ostatnich wiadomości, xiążę Modeny nie przychylił się do żądania tutejszego rządu, aby wojska modenskie ustąpiły z Fivizzano.

Na pograniczu przyszło do nieporozumień między wojskami obu krajów, po których strzelano do siebie, zdaje się jednak, że odległość była znaczna, bo nie słychać o zabitych ani rannych. Mieszkańcy Pontremoli dowiedziawszy się że ich czeka los podobny jak mieszkańców Fivizzano, uzbroili się wszyscy i są gotowi do dania odporu w razie, gdyby ich okrąg podobnież niespodziewanie zająć chciano.

— *Neapol* 15 *Listopada*. —

Wielką i powszechną radość sprawiła urzędowa wiadomość, że król ułaskawił na śmierć skazanych 14 naczelników ostatniego powstania. A że wielu innych zdołało się schronić za granicę przeto upragniona od wszystkich amnestya nie tak prędko nastąpi.

Jako postęp w reformach przez duch czasu wywołanych uważać można wybór nowych członków rady stanu, teraz z liberalniejszych ludzi złożonéj, daléj liczne translokacye i dymissye urzędników, szczególniéj niższych intendentów i t. d.

Tak w Palermo jak i w Neapolu dodani obrońcy w ostatnim spisku zkompromitowanym rozwijają nadzwyczajną czynność na korzyść obżałowanych; kilka mów odznaczających się wielkim talentem oratorskim przyjęto z powszechnym zapałem i hucznemi oklaskami.

Kilku dygnitarzy państwa podało się do dymissyi; domysły są rozmajte; jedni utrzymują że ich król zpowodował do tego kroku, inni zaś twierdzą, że to nastąpiło w skutek niezadowolenia z postępowania monarchy, który własną postępując drogą, żadnych radami przedstawień nie słucha.

— *Modena* 18 *Listopada*. —

Felsinco ogłasza w swoim dzisiejszym numerze następujący list własnoręczny xcia Modeny do hr. Monzoni, Podesty gminy Carrara, który mu gubernator doręczył z rozkazem ogłoszenia w powyższym dzienniku:

„Panie Hrabio! z niezmierném oburzeniem dowiedziałem się o niespokojnych scenach, jakie się codzień w Carrara ponawiają. Że zaś postanowiłem takim nieporządkom wszelkim sposobom zapobiedz, uwiadamiam przeto Pana, iż w tym celu wojsku mojemu nieograniczoną dałem moc, każdy buntowniczy zbieg ludu rozpędzić użyciem broni w każdy sposób i bez wszelkiego względu na możebne skutki. Dla tego załoga w Ferrarze na koszt téj gminy wzmocnioną zostanie, która się widzi zmuszoną u pojedynczych obywateli wynagrodzenia poszukiwać za pośrednictwem nadzwyczajnego podatku jaki w porozumieniu z rządem oznaczony będzie, a wojsko to po każdym buncie, zbiegowisku ludu lub tym podobnem porządek publiczny nadwerężającym czynie, pozostanie w Carrara przez cały miesiąc. Nigdy i w niczém nie ustąpię, ale podobnie jak komendant jakiéj twierdzy broni się do upadłego przeciw nieprzyjacielowi, który go oblega, będę się wszystkiemi siłami bronić i najgwałtowniejszych nawet używać środków. I to macie wiedzieć, moi panowie, że jeżeliby moje siły nie wystarczały, wtedy mam z

tamtéj strony rzéki po 30,000 armię rezerwową, co was zapewne przekonywa, że mi na teraz strachu napędzić nie możecie."

PRZYJECHALI DO KRAKOWA

Od dnia 30 Listopada do dnia 1 Grudnia.

Tichotzki Sergiusz kapitan c. ross., Pointis Alfred, Dunin Józef ob., Giebułtowski Władysław, Błaszczykiewicz Katarzyna, Wernik Wilhelm, Kurzweil Henryk, Poniński Kalixt xiążę, Wiliński Karol, Schindler Alexander, z Galicyi; -- Fryben Józef ob., z Polski; -- Michalecki Józef, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Ostrzeszewicz Faustyn ob., Werner Karol, Mogilnicki, do Galicyi; -- Ożegalski Jan ob., do Polski; -- Bawarowski Wacław hr., do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 8229 D. W.

CESARSKO KRÓLEWSKI

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI

Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W skutku rozporządzenia Ces. Król. Rady Administracyjnéj z dnia 22 Listop. 1847 roku do N. 6666 D. G. wydanego, podaje do wiadomości publicznéj iż w dniu 6 Grudnia r. b. do godziny 1éj z południa odbędzie się powtórna licytacya *in minus* przez sekretne deklaracye opieczętowane na ręce Przewodniczącego w Wydziale składać się mające, o dostawę świéc łojowych rurkowych funtów 1576, a ciągnionych funtów 2437, mniéj więcéj dla różnych Oddziałów Władz tutejszych na rok 1848 potrzebnych. Chęć przeto licytowania mający złoży na terminie rzeczonym deklaracyą opieczętowaną obejmującą zaofiarowanie po jakiéj cenie za funt wagi krakowskiéj chcą uskutecznić dostawę świéc rurkowych i ciągnionych, obok złożenia *vadium* w kwocie złotych polskich 300. Deklaracye winny być składane wedle wzoru poniżéj zamieszczonego. Inne warunki w Biórach Wydziału przejrzane być mogą.

Wzór do Deklaracyi.

W skutku obwieszczenia Ces. Król. Wydziału Spraw Wewnętrznych z dnia 1go Grudnia 1847 roku Nro 8229 D. W. składam niniejszą deklaracyą, iż dostawy świéc rzeczonem obwieszczeniem objętych na rok 1848 potrzebnych, obowiązuję się dostawić takowe rachując funt po cenie NN. wagi krakowskiéj (tu wyrazić cenę która winna być wypisana literami) wedle zastrzeżeń warunkami licytacyi objętych, i na pewność tego zobowiązania złożyłem w Kassie Głównéj Poborowéj przepisane *vadium* (tu ma być podpis, a na wierzchu deklaracyi poświadczenie Kassy o złożonym *vadium*.

Kraków d. 1 Grudnia 1847 r.

Przewodniczący w Wydziale
K. Hyszowski.
Referendarz L. *Wolff*.

Nro 5689.

CESARSKO KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ

Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W skutek wniesionéj prośby przez P. Franciszka Wysockiego cessyonaryusza praw Aureliusza Florer, Adolfa Florer i Florentyna Florer, o przyznanie im spadku po Jerzym Florer pozostałego, z summy złotych polskich 2544, w Pozycyi 17 Wykazu Hipotecznego kamienicy pod L. 30 w Gminie 1. Miasta Krakowa zabezpieczonéj, składającego się, Ces. Król. Trybunał po wysłuchaniu wniosku C. Król. Prokuratora, na zasadzie artykułu 12 ustawy Hipotecznéj z roku 1844, wzywa wszystkich prawa do spadku tego miéć mogących, aby się z takowemi w terminie 3ch miesięcy do Trybunału zgłosili, po upływie bowiem tego terminu, spadek powołany zgłaszającym się przyznanym zostanie.

Kraków dnia 18 Listopada 1847 r.

Sędzia Prezydujący
Brzeziński.
(1r.) Z. Sekretarz P. *Burzyński.*

Nro 6724.

CESARSKO KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ

Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W skutek prośby Pawła i Agneszki Racińskich małżonków w imieniu małoletnich swych dzieci, a ostatniéj i w imieniu własném działającéj, tudzież w skutek prośby Karoliny z Racińskich Sosnowskiéj i Maryanny Racińskiéj o przyznanie im summy Złp. 2500 na realności pod L. 563 w Gminie V. położonéj, na imię ś. p. Teressy Chmielewskiéj zahipotekowanéj, a to w celu pokrycia legatów przez téż zmarłą podającym uczynionych, Trybunał postępując w myśl Art. 12 ustawy Hipotecznéj z roku 1844, wzywa mogących miéć prawa do spadku po Teresie Chmielewskiéj pozostałego, aby takowe w terminie miesięcy 3ch przedstawili, w razie bowiem przeciwnym po upływie tego czasu spadek ten zgłaszającym się przyznanym będzie.

Kraków dnia 13 Listopada 1847 r.

Prezes Trybunału
Majer.
(1r.) Za Sekretarza R. *Beklewski.*